

27 maja 2019

STYPENDYŚCI: Marcin Szczygieł



Kilkanaście miesięcy temu w mieście pojawiły się unikatowe widokówki z najważniejszymi, imprezami kulturalnymi Częstochowy. Był to owoc projektu zrealizowanego przez Marcina Szczygła w ramach Stypendium Prezydenta Miasta Częstochowy. Z uzdolnionym fotografem rozmawiamy o tym działaniu oraz o jego przygodzie z kulturą.

Adam Florczyk: Jesteś dziś jednym z najbardziej rozpoznawalnych fotografów młodego pokolenia w Częstochowie. Jak jednak właściwie rozpoczęła się Twoja przygoda ze zdjęciami?

Marcin Szczygieł: Nie potrafię wskazać momentu, o którym mógłbym powiedzieć, że to właśnie wtedy zacząłem robić zdjęcia. Według mnie fotografia zaczyna się w głowie. Dostyc często jako dziecko wyciągałem z szuflad wszystkie pudełka oraz albumy ze starymi zdjęciami rodzinnymi i porównywałem, co się zmieniło, a co dalej jest takie samo. Potrafiłem spędzić na tym mnóstwo czasu. Mimo, że nie pamiętałem wielu sytuacji, przyjemnie było sobie wyobrażać, co mogło dziać się poza obrazkiem. W domu gdzieś zawsze był aparat, czy to mały kompakt czy po prostu telefon, a ja jako mały gadżeciarz lubiłem go mieć przy sobie. W gimnazjum i liceum wszystko nabrało tempa, ale były to raczej pojedyncze kroki, które doprowadziły mnie do obecnego miejsca.

A kiedy zacząłeś traktować fotografię na poważnie? Kiedy poczułeś się na tyle silny w tej dziedzinie, by pomyśleć, że to może być Twój sposób na przyszłość?

Nie chciałbym mówić o fotografowaniu na poważnie, bo dla mnie to cały czas przede wszystkim jest olbrzymią radością, zabawą! To pewnego rodzaju rytuał, dzięki któremu mogę zbliżyć się do ludzi i nawiązywać relacje. Obserwacja rzeczywistości, umiejętność przewidywania sytuacji, ćwiczenia z patrzenia. Zacząłem wkręcać się w fotografię w momencie, gdy kreacja w głowie zaczęła wyprzedzać zdolności manualne. Świadomość własnych słabości popycha mnie do ćwiczeń, nie tylko w fotografii. Ale ten duet – samodoskonalenie się i zdjęcia - to zdecydowanie mój sposób na przyszłość.

Czujesz się bardziej reportażystą, specem od ulicznej fotografii, portrecistą? Czy też może za aparatem stawiasz na multidyscyplinarność?

To trzy moje ulubione dziedziny fotografii, których moim zdaniem nie da się od siebie oddzielić. Wszystkie wzajemnie się przenikają i, choć różnią się od siebie formą, ich główną treść stanowi przede wszystkim człowiek i jego historia. Obecnie trzeba stawiać na wszechstronność. Jeśli chodzi o podejmowanie tematów fotograficznych, trzeba być specjalistą od wszystkiego. Ale gdybym miał wybrać, skupiłbym się tylko i wyłącznie na tych trzech formach, które wymieniłeś.

Dwa lata temu, w ramach Stypendium Prezydenta Miasta Częstochowy tworzyłeś fotograficzny portret miasta. Widać cię było z aparatem na wielu kulturalnych imprezach, fotografowałeś architekturę. Co to był za projekt?

Kiedy na początku nauki w liceum zaangażowałem się w wolontariat przy jednym wydarzeniu kulturalnym, szybko okazało się, że podobnych inicjatyw jest u nas w mieście dużo, dużo więcej. Później fotografowałem już na większości częstochowskich imprez, a w ramach stypendium chciałem pokazać mieszkańcom i mieszkańcom, że jest w czym wybierać. Wystarczy się zainteresować. Dlatego wybrałem kilka, moim zdaniem, najważniejszych eventów i wydrukowałem z nich zdjęcia w formie odbitek wraz z opisem dotyczącym konkretnego wydarzenia. Można je znaleźć w różnych instytucjach kultury #00 000 000+ 00000 000000 000 i z ze sobą. Moją ulubioną imprezą jest Weekend Kultury Niezależnej, który według mnie ma ogromny potencjał do rozwoju.

Od kilku lat angażujesz się również w życie kulturalne Częstochowy jako animator. Możesz opowiedzieć coś o tych doświadczeniach?

Jeszcze kilka lat temu nie miałem nic wspólnego z życiem kulturalnym w Częstochowie. Fotografia była dla mnie przepustką do tego, aby poznać ludzi, którzy są w mieście za nie odpowiedzialni. Myślę, że przebywanie w takim otoczeniu zachęciło mnie do tego, by samemu zaangażować się w działanie i spróbować wcielić swoje pomysły w życie. Dzisiaj, razem z Martyną Pichetą koordynujemy wolontariat podczas częstochowskiej Nocy Kulturalnej. Próbujemy razem gromadzić wokół tego wydarzenia zespół wolontariuszek i wolontariuszy, który zostanie z nami na dłużej i będzie starał się poruszyć miastem, nie tylko podczas tej jednej nocy.

Szczegóły dotyczące Stypendiów twórczych i artystycznych Prezydenta Miasta Częstochowy można znaleźć na stronie czestochowa.pl, w zakładce: kultura/ stypendia, konkursy, nagrody.

[Pozostałe aktualności](#)